

Portal Województwa Lubuskiego



Żagańskie Leopardy ważne dla obronności kraju



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -22 maja 2014 godz. 13:00

16 maja br. do 34. Brygady Kawalerii Pancernej w Żaganiu trafiła pierwsza dostawa Leopardów, które w przyszłości mają być podstawowym sprzętem pancernym na wyposażeniu polskiej armii. - Czekałem na ten moment, aby zobaczyć pierwsze czołgi z grupy Leopard, które udało nam się uzyskać od

naszego sąsiada. Mimo tego, że nie są to najnowsze czołgi, ich poziom to najwyższa klasa światowa. To część planu modernizacji polskiej armii - mówił premier Donald Tusk podczas wizyty w Żaganiu, 22 maja. Jak podkreślał, zakup ten oznacza 2,5 tys. etatów do 2016 roku oraz 900 już w najbliższym czasie.

Niemieckie czołgi Leopard oraz sprzęt towarzyszący znajdują się w Polsce na podstawie umowy, która została podpisana przez ministrów obrony Polski i Niemiec w listopadzie ubiegłego roku. O istocie zakupionego sprzętu podczas briefingu prasowego w żagańskiej jednostce mówił także Minister Obrony Narodowej Tomasz Siemoniak. - Leopardy są potrzebne wojsku polskiemu. Sytuacja pokazuje, że wciąż pomimo rozwoju nowych technik, to również tradycyjne rodzaje broni są potrzebne, co tutaj, w pancерnej stolicy Polski, chciałbym szczególnie podkreślić. Minister zaznaczył, że czołgi znalazły się w żagańskiej jednostce także dzięki ogromnej determinacji mieszkańców, którzy zabiegali, aby ten sprzęt trafił właśnie w to miejsce.

Do żagańskiej 34BKPanc docelowo ma trafić 119 czołgów, w tym 105 w wersji 2A5 oraz 14 w wersji 2A4. Oprócz czołgów do jednostki trafi także ponad 200 egzemplarzy sprzętu wsparcia i zabezpieczenia. Będą to m.in. wozy zabezpieczenia technicznego oraz pojazdy ciężarowe. Dodatkowo do czołgów dostarczone zostanie specjalistyczne wyposażenie techniczne oraz laserowe symulatory strzelań typu AGDUS. Dostawę pierwszej partii 49 sztuk zaplanowano w pierwszym półroczu 2014 roku. Proces przyjęcia sprzętu zakończy się w 2015 roku. Dzięki dosprztowaniu internauci już ochrzczili Żagań „pancerną stolicą Polski”. Choć Leopardy nie są nowe, uznawane są za najnowocześniejsze czołgi na świecie. W przyszłości mają być podstawowym sprzętem pancernym na wyposażeniu polskiej armii. Decyzja o przekazaniu ich żagańskiej jednostce wpłynie na lokalny rynek pracy. Według ostrożnych szacunków, dzięki temu może powstać od 1.200 do 2.000 nowych miejsc pracy. Za przekazaniem ich do Żagania przemawiało wiele argumentów: dobre zaplecze techniczne i szkoleniowe, bliskość do producenta Leopardów i do ośrodków szkolenia poligonowego.

W strukturze 11. dywizji kawalerii pancерnej znajdują się jednostki wojskowe stacjonujące w garnizonach województwa lubuskiego i województwa dolnośląskiego: Żagań: (dowództwo i sztab 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancерnej im. Króla Jana III Sobieskiego, 34. Brygada Kawalerii Pancерnej im. Hetmana Wielkiego Koronnego Jana Zamoyskiego, 11. Batalion Dowodzenia im. gen. broni Zygmunta Sadowskiego, Świątoszów: (10. Brygada Kawalerii Pancерnej im. gen. broni Stanisława Maczka), Międzyrzecz, Wędrzyn i Krosno Odrzańskie: (17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana im. gen. broni Józefa Dowbór - Muśnickiego). Żołnierze dywizji zdobywają doświadczenie podczas operacji zagranicznych na Bałkanach, w Iraku, Czadzie i Afganistanie. Są oni profesjonalnie i wszechstronnie wyszkoleni.

Kompleks Gubin-Brody ważny dla Polski

Podczas briefingu premier Tusk odniósł się także do kwestii budowy kompleksu

energetycznego Gubin-Brody. – Nie ma żadnych wątpliwości, że ta inwestycja jest bardzo ważna z punktu widzenia inwestora - PGE oraz Strategii Bezpieczeństwa Energetycznego Kraju. Będziemy to robić spokojnie i z najwyższą starannością dbając o interesy miejscowej ludności oraz o ochronę środowiska naturalnego – podkreślał szef polskiego rządu. Zaznaczył, że byłoby ogromnym błędem, gdyby Polska, która przekonuje całą Europę, aby inwestowała we własne źródła energii, sama nie chciała wykorzystać swoich zasobów.

Infrastruktura i fundusze unijne podstawą rozwoju Lubuskiego

Podczas briefingu premier pytany o rozwój województwa lubuskiego podkreślił, że najważniejsza jest infrastruktura, co warunkuje położenie regionu. Zaznaczył także, że ogromną szansą są środki europejskie. Jak zapowiedział polityka spójności i wynikające z niej szanse rozwoju dla Lubuskiego będą tematem dłuższego spotkania w Gorzowie Wlkp. w przyszłym tygodniu.